

## PRENUMERATA.

| W Łodzi:                   |          |
|----------------------------|----------|
| Rocznica                   | 12. 6.   |
| Półrocznica                | 6. 3.    |
| Kwartalnie                 | 1 k. 50. |
| Miesięcznie                | 1. 50.   |
| W KROLESTWIE I CESARSTWIE: |          |
| Rocznica                   | 12. 8.   |
| Półrocznica                | 6. 4.    |
| Kwartalnie                 | 1. 60.   |
| Miesięcznie                | 1. 20.   |

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

## KALENDARZYK.

Dziś: Grzegorz P. D. K.  
Jutro: Niofara B. M. i Modesty P.  
Wschód słońca o godz. 6 m. 29. Zachód o godz. 5 m. 53  
Długość dnia godz. 11 m. 24. Przybyło dnia godz. 3 m. 46

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI  
ULICA PAZAŁ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

## CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym tekstem za jego miejsce 6 kop., a następstwem wierszy częściowej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 2 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli następuje dodatkowa ogólna 5 proc.

## DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

Petersburg, 9 marca. Urzędowa depesza donosi, że w chwili przybycia do Batawii, Jego Cesarska Wysokość Cesarzowej Następcy Tronu powitany był uroczystie przez generalnego gubernatora, przedstawicieli władz i ludność. Na dzień 24 b. m. projektowaną była podróż w głąb kraju. (Ag. pln.)

Batavia, 9 marca. Jego Cesarska Wysokość Cesarzowej Następcy Tronu zamierza w sobotę udać się w dalszą drogę do Saigona, stolicy Kocinchiny francuskiej. (Ag. pln.)

Petersburg, 10 marca. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergiusz Aleksandrowicz mianowany jest general-gubernatorem moskiewskim i general-adjutantem. Książę Dolgorkow, zgodnie z prośbą swoją, uwolniony jest z pozostawieniem w innych godnościach i stopniu general-adjutanta. (Ag. pln.)

## ROZPORZĄDZENIA RZĄDOWE.

P. o. inspektora podatkowego częstochowsko-będzińskiego rewiru, sekretarza kolegiatny ks. Aleksy Golewicz, otrzymał rangę radcy honorowego.

Zastępcę ławnika sądu gminnego V okręgu powiatu łódzkiego, (Zgierz) mianowano Ludwika Elke.

## Z DZIEDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

## CELA.

× „Nowosti” donoszą, że w ministerium skarbu rozpatruje się projekt podniesienia cła od bawlny przywożonej z Persyi. Projekt ten ma na celu poparcie rozwoju ruskich plantacji bawlny w kraju Zakaukaskim i w Turkestanie.

× Nowa taryfa celna powiększyła znacznie taryfy dla przywożonego z zagranicy krochmalu.

## DROGI WODNE.

× W ministerium komunikacji opracowano projekt organizacji komitetu dla kontroli nad żeglugą na wodach wewnętrznych. Do komitetu wejdą przedstawiciele ministeriów: komunikacji, spraw wewnętrznych i skarbu, a także członkowie miejscowych zarządów ziemskich i właściciele statków.

× Najwyżej zatwierdzono nową ustawę ruskiego towarzystwa parowej żeglugi i handlu. Rząd obowiązuje się wydawać towarzystwu corocznie zapomógę za kursy terminowe w sumie 616 tysięcy rubli. W niektórych wypadkach statki towarzystwa winny być oddawane do użytku rządowego. Akcjonariusze towarzystwa obowiązująco winni być ruscy poddani. Ministerium służy prawo żądania dymisji któregokolwiek z oficjalistów towarzystwa. Towarzystwo obowiązuje się używać paliwa ruskiego i powinno nabyć w ciągu lat 15 najmniej dziesięć wielkich parostatków. Kapitał zakładowy towarzystwa, w sumie 10 milionów rubli, ustanowiony będzie za pomocą wypuszczenia akcji po 500 rubli.

× Świeżo zawarta umowa pomiędzy rządem i ruskim towarzystwem żeglugi parowej i handlu, zmienia w niektórych punktach praktykowane dotychczas zwyczaje towarowego i osobowego ruchu na morzu Czarnem. Nadto, po raz pierwszy ustanawia się stałe kursy od Teodozji do Konstantynopola. Wprowadzenie tej nowej linii morskiej ma na celu zastąpić linię Sebastopol-Konstantynopol, która, wobec zamknięcia portu w Sebastopolu, traci rację bytu. Na linii Aleksandrowskiej, do liczby punktów, odwiedzianych przez statki ruskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu, na żądanie rządu właśczone będą Messyna i Aleksandretta. Rząd zostawił sobie prawo powiększenia w razie potrzeby liczby kursów na każdej linii, otrzymującej od rządu opłaty milowe. Wogóle, zawarta obecnie umowa znacznie rozszerza na wodach południowych operacje raskiej floty handlowej i paraliżuje dalszą gospodarkę cudzoziemców na morzu Czarnem.

× „Moskowskija wiadomości” donoszą, że z wiosną rozpoczyna się roboty regulacyjne na rzece Kubaniu.

× Wkrótce przy ministerium komunikacji utworzona będzie komisja specjalna dla opracowania kwestyi urządzenia głębokiego portu w Taganrogu dla handlu wywozowego.

## DROGI ŻELAZNE.

× Wskutek porozumienia ministerium wojny z ministerium komunikacji, na

wszystkich drogach żelaznych strategicznych, jak donosi „Swiet”, cała służba pociągowa, palacze i maszyniści mają być nie wolnonajemni, lecz wybierani z pomiędzy żołnierzy niższych stopni batalionów kolejowych.

× W czasie trwania wystawy elektrycznej w Petersburgu, zamierzonej przez ruskie towarzystwo techniczne, jeden z elektrotechników ma urządzić czasową drogę żelazną elektryczną od Nowoskiego Prospektu do gmachu wystawy.

× Najwyżej zatwierdzono ustawę towarzystwa akcyjnego, pod nazwą towarzystwo kijowskiej drogi żelaznej miejskiej.

× Ogólny zjazd przedstawicieli dróg żelaznych przedstawił do zatwierdzenia departamentowi kolejowemu obniżoną taryfę dla przewożenia wozów w sztachynach. Dla odległości nieprzekraczających 400 wiorst opłata ma wynosić 1/100 kopiejki od puda i wiorst; dla odległości od 401 do 492 wiorst 6,15 kopiejki od puda; dla odległości od 493 do 1,200 wiorst 1/100 kopiejki, dla odległości od 1,201 do 1,800 wiorst 15 kopiejek; wreszcie dla odległości większych 1/125 kopiejki.

× W maju, we Władywostoku odbędzie się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę drogi żelaznej ussuryjskiej.

× Do rozpatrzenia ministerium komunikacji wniesiono ma być projekt nowej drogi żelaznej od stacji Nowej-Aleksiejówki do Chersonu. Linia ta ma być przeprowadzona przez najniższe miejscowości powiatów dnieprówskiego i perekopskiego; prócz tego, nowa droga połączy brzozi Dniepru w okolicach Chersonu z brzegami morza Azowskiego, za pomocą istniejącej już odnogi Geniczek-Nowa Aleksiejówka. Tym sposobem projektowana linia będzie najkrótszą drogą dla przewożenia kamienia z portu marynopolskiego przez Geniczek do Chersonu i do zachodniej części południowych okolic Dniepru, do których należy bogaty okrąg krzyworoski, najwięcej na południu zużywający węgla.

## HANDEL.

× Na targach tutejszych zboże jest teraz bardzo poszukiwane. Wczoraj

sprzedano na stacyi towarowej: pszenicy 500 korey po rs. 6.20 — 6.30, owsa 550 korey po rs. 2.70 — 2.95, a na Sterym Rynku: pszenicy 350 korey po rs. 6.10 — 6.35, żyta 200 korey po rs. 4.70 — 4.80. Siano sprzedano po kop. 100 — 105, słomę po kop. 85 — 90, koniecinę po kop. 150 — 165.

× Projektowane w zarządzie m. Warszawy zmiany i nowacey w handlu mięsem świeżem wstrzymano, ponieważ wkrótce mają być wydane w tej sprawie normy przepisów ministerium spraw wewnętrznych.

× Ministerium skarbu zajęte jest obecnie opracowaniem kwestyi oczyszczania i klasyfikacji zboża, wysyłanego za granicę z portów ruskich. Przedsięwzięcie ku temu celowi roboty przy petersburskim portowym elewatorze prowadzone były pod kontrolą inspekcji zbożowej i obecnie są bliskie ukończenia.

× W maju, rusko-chiński traktat handlowy podpisany będzie przez cesarza chińskiego w obecności nowo-akredytowanego posła ruskiego przy dworze chińskim hr. Kassini.

## PIENIĄDZE.

× Z Petersburga donoszą nam, że ciągnięcie pożyczki premiowej 11-iej emisji z r. 1866, zamiast w dniu 13 b. m., odbędzie się w dniu 16 b. m.

× Donoszą z Petersburga, że 5% listy zastawne m. Łódź wprowadził urządzenie na giełdzie petersburskiej w sobotę dom bankierski H. Wawelberg, który zarazem wypłacać będzie kupony od tych listów, oraz sztuki wylosowane.

## PRZEMYSŁ.

× Wolskiej wieśnik” donosi, że w tych dniach do Samary przybył przedstawiciel pewnej znacznej fabryki tkackiej w Petersburgu, w celu zakończenia niektórych formalności dla nabycia działu ziemi w powiecie nowouzińskim pod zasiew bawełny amerykańskiej. Doświadczanie z siewem bawełny dokonywane już były w tej miejscowości, lecz zakończyły się niepowodzeniem. Przybyły plantator przypisuje ten wynik niepowodzeniu prostemu przypadkowi, a po części wczesnemu siewowi; zdaniem jego, ilość opadów atmosferycznych, oraz inne warunki klimatyczne powiatu nowouzińskiego są takiesame, jak zagłade, skoro korzeń zgnił? Zaczęła jednak starannie układać papiery, jak do bra gospodyni, pragnąca wszystko zostawić w porządku. Zabrało to jej kilka minut czasu, w ciągu których uspokoiła się cokolwiek. Panując już w zupełności nad sobą, ostatni raz obejmowała wzrokiem pokój, gdy wszedł lokaj i oddał jej pakiet dzienników i listów.

Machinalnie spoglądała na adresy i między innymi wyczytała adres brata na liście do niej pisanym. List pochodził z Damaszku, gdzie znajdował się Hamelin, dla zająć się zamierzonym połączeniem tego miasteczka drogą żelazną z Beyrtem. Z początku przerzuciła go tylko przy lampie, postanawiając sobie powoli przeczytać go w wagonie. Ale przy zdaniu każdym zatrzymywała się, nie opuszczając już teraz ani jednego słowa; usiadła w końcu przy stole i oddała się całkowicie namietnemu czytaniu tego długiego, dwunasto-arkusowego listu.

Hamelin miał właśnie jeden z najjaśniejszych dni swoich. Dziękował siostrze za ostatnie dobre wiadomości, przysłał jej jeszcze lepsze, bo wszystko szło najpomyślniej. Pierwszy bilans generalnego towarzystwa zjednoczonej żeglugi wypadł znakomicie; nowe parostatki, dzięki nadzwyczaj wygodnemu urządzeniu i wielkiej szybkości, dawały bardzo duże zyski. Pisał zatem, że ludzie odbywający niemi wycieczki dla przyjemności, porty nadbrzeżne obciążone są przez mieszkańców starego zachodu; nie mógł zrobić jednej wycieczki po zapadłych kątach, aby nie spotkać się z jakim francuzem z bulwarów. Stało się istotnie tak, jak przewidywał. Wschód otwarty został dla Francji. Niezadowolone miasto wniosło się na żywność i łobu. (D. c. n.)

62)

Emil Zola.

## PIENIĄDZ.

Tłumaczenia M. Ł.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 54).

W ten sposób pani Karolina dowiedziała się o całej długiej okropnej historii: Saccard sprzedał swoje nazwisko, żeniąc się dla pieniędzy z uwiedzioną dziewczyną; pieniędzmi temi, szalonym, wystawnym i zbyt kochanym życiem, do reszty zdeprawował to dorosłe chore dziecko; potrzebując pieniędzy, a mogąc ich dostać tylko za jej podpisem, tolerował miłość żony z synem, zamykając oczy, jak dobry patriarchy, który pozwala się bawić. Pieniądz, pieniądze — jego król, Bóg, ukochany w swej potęgze czarodziejskiej, zagłuszył głos krwi i serca, próżne skrupuły ludzkie! I w miarę, jak pieniądz rósł w jego rękach, jak stawał przed nią w całej swojej szatańskiej wielkości, panią Karolinę ogarniała beznamiętna trwoga; krew zastygała w niej na myśl, że po tylu innych należała do tego potwora.

— Wiesz pani teraz wszystko — rzekł w końcu Maks — zał mi pani i dlatego cię uprzedziłem. Niech się pani nie pogniwota o to z ojcem. Byłoby mi bardzo przykro, bo raz jeszcze opłakałabyś to pani, nie on... Czy pani pojmuje teraz, dlaczego nie chcę mu ani jednego sous pożyczyc?

Pani Karolina nie nie odpowiedziała, dotknęta w samo serce, a Maks wstał, rzucił okiem w lustro ze spokojem zadowolonego człowieka, pewnego, że żyje przy-

zwicie. Potem zwrócił się raz jeszcze do niej:

— Nieprawdaż, takie przykłady szybko starzeją człowieka... Ale ja przyszedłem odrazu do rozumu. Ożeniłem się z młodą dziewczyną, chorą; wkrótce po ślubie zmarła i przysięgam, że mnie już nikt do żadnego głupstwa nie nakłoni. Widzi pani, papa jest niepoprawny, bo pozbawiony zmysłu moralności.

Wzięł jej rękę, jak lód zimną i zatrzymał chwilę w swojej.

— Odechodzę, skoro go nie widać... Niech się pani nie martwi! Sądziłem, że jesteś tak silną! A teraz podziękuj mi, bo jedna jest tylko głupia rzecz na świecie: być czyjaś ofiarą.

Odechodząc już, zatrzymał się we drzwiach i dodał z uśmiechem:

— Byłbym zapomnieli! powiedz mi pani, że pani de Jeumont chce go mieć u siebie na obiedzie. Wie pani, ta, której cesarz za jedną noc zapłacił sto tysięcy franków. Ale nie obawiaj się pani; jakkolwiek ojciec jest szalonym, mam nadzieję, że nie do tego stopnia, żeby był zdolnym podobną cenę płacić za kobietę.

Pani Karolina, zostawszy sama, nie ruszyła się z miejsca. Siedziała jak przykutą, wśród niezamaganej ciszy, z rozszerzoną żrenicą, wpatrując się w lampę. To, co usłyszała, było nagle zdarcie zasłony z jej oczu. To, czego nie chciała dotąd widzieć, co z drżeniem podejrzawała, urzwała naraz w całej przerażającej nagości, nie mogąc ani na chwilę powątpiewać. Zobaczyła nareszcie Saccard'a takim, jakim był w istocie, z tą spustoszoną duszą człowieka interesu, z duszą mętłą, pozostającą w ciągłej rozterce. Istotnie, nie znał granic, ani żadnych węzłów; dążył do zadowolenia żąd swoich z wyuzdanym instyn-

ktem człowieka, dla którego jedyną granicą jest własna niemoc. Dzielił żonę z synem, sprzedał syna, sprzedał żonę, sprzedawał wszystko, co mu pod rękę podpadało; sam siebie sprzedawał, uczyniłby tożsamo z nią i jej bratem, a ich serca i umysły przetopili na pieniądzel! Był to już tylko człowiek zajmujący się biciem pieniędzy i rzucający bez wahania do odległej rzeczy i ludzi, byleby mu dali złoto. W krótkiej chwili jasnowidzenia, ujrzała bank uniwersalny, rozlewający pieniądze na wszystkie strony, całe jezioro, ocean, wśród którego, z ogłuszającym trzaskiem, dom nagle się zapadał na dno samo. Ach! wstrętny pieniądz, który kła i pochłania wszystko!

Nagłym ruchem zerwała się. Nie, nie! to było potworne; ona nie mogła tu dłużej pozostawać. Zdradę przebaczyłaby mu; ale niewypowiedzianego wstrętu doznawała wobec tej przeszłości, paniczny strach ogarniał ją na myśl o zbrodniach przyszłości. Pozostawało jej tylko niecie natychmiast, jeżeli sama nie zechce być obryzganą tem błotem, zdruzgotaną wśród ogólnej ruiny. Uczuła potrzebę pojechania daleko, bardzo daleko, do brata na wschód, raczej daleko, aby uciec stąd, niż go uprzedzić o niebezpieczeństwie. Jechać, jechać natychmiast. Nie było jeszcze szóstej; mogła pośpiesznym pociągiem pojechać do Marsylii o siódmej minut pięćdziesiąt pięć, bo widział Saccard'a, było to nad jej siły.

W Marsylii, zanim wsiedzie na statek, porobi sprawunki. Tymczasem weźmie do walizki tylko trochę bielizny i jedną suknię na zmianę. Za kwadrans będzie gotowa. Po chwili, widok rozpoczętej pracy na stole zatrzymał ją. Po co brać to ze sobą, skoro wszystko skazane jest na



w kraju turkistańskim, gdzie uprawiał bawełnę.

W tych dniach, w obecności kilku członków ruskiego towarzystwa technicznego, odbywały się w Petersburgu próby z nieślakami się naczyniami porcelanowymi, wynalazku ruskiego majstra Chilkowa. Napaja on glinę porcelanową, przed wypaleniem jej, pewną substancją, stanowiącą jego sekret.

„Peterb. wiadomości“ donoszą, że kilku kapitalistów zakłada towarzystwo dla eksploatacji pokładów rudy platynowej, zakładania fabryk wyrobów platynowych i sprzedawania platyny za granicą. Projekt ustawy towarzystwa ma być niezadługo wniesiony do zatwierdzenia rządu.

Rada państwa, jak donoszą „Peterb. wiadomości“, zatwierdziła ustawę ogólną o zakładaniu arтели i towarzystw przemysłowych. Podług nowej ustawy, do arтели przyjmowane będą tylko osoby, które z rzemiosła należą do specjalności zakładanej arтели. Prócz tego, sposób zakładania arтели uległ zmianie polegającej na tem, że odąd nie będą wymagane specjalne zatwierdzenia odnosnych ministerów, lecz prawo zatwierdzenia arтели należeć będzie do gubernatorów. Do nich należeć będzie także prawo dopuszczania arтели do dostaw rządowych. Każdy uczestnik arтели składa wniosek pieniężny, którego wysokość określana będzie na ogólnym zebraniu uczestników.

#### RZEMIOSŁA I PRZEMYSŁ DROBNY.

Poruszone kwestye urzadzania muzeów w Moskwie, Odesie, Tyflisie i t. d. na wzór rzemieślniczego muzeum warszawskiego.

#### WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.

W okolicach Petersburga ma być założona szkoła hodowli ryb dla dzieci włościańskich.

#### WYSTAWY.

W ciągu miesięcy letnich albo jesiennych otwartą być ma w Petersburgu wystawa elektrotechniczna.

### Wiadomości ogólne.

**Wiosna.** Jeżeli można wierzyć prognozykom, piękna wiosna mamy zapewniłą. Onegdaj, w dzień czterdziestu męczenników, powietrze było ciepłe, a niebo jasne i pogodone, spodziewać się więc można przynajmniej 40 dni równie pięknych. Istotnie, od kilku utrzymuje się pogoda prawdziwie wiosenna; na niektórych tylko ulicach pozostały jeszcze resztki brudnego śniegu i lodu. Wkrótce i one stopnieją, a wraz z nimi znikną ostatnie ślady ponurej zimy, podczas której głód i chłód dał się niemal uczuć biedakom. Z wiosną otwierają się dla nich nowe pola pracy. Stolarze, cieśle, ślusarze i murarze pracują już nadobrze około wykończenia rozmaitych budowli rozpoczętych w roku zeszłym, a wkrótce, gdy ziemia odmarznie i można będzie zakładać fundamenty, poszukiwani będą jeszcze więcej do pracy przy wznoszeniu budowli nowych. Właściciele domów, z których niejedni powynajmowali mieszkania z planu, radziłyby poprowadzić budowę jaknajprędzej; dla przyszłych lokatorów równie pośpiech ten jest pożądanym, bo z nadejściem terminu mogą pozostać na bruku. Budowa jaknajwiększej ilości domów w Łodzi jest celem gorących pragnień nie tylko dla robotników, mogących przy niej znaleźć zajęcie, ale i dla ogółu mieszkańców, w których budzi nadzieję, że niesłychanie wygórowane opłaty komornego obniżą się może nareszcie. Oprócz robót przy budowie lub wykończaniu domów i gmachów fabrycznych, otwierają się z wiosną jeszcze inne zajęcia dla ludzi, którzy dotąd na próżno szukali w mieście zarobku. Wielu z nich powróci na wieś do rozpoczynającej się pracy około roli, wielu też znajdzie zatrudnienie przy naprawie szos i dróg i innych przedsięwzięciach. A każdemu łatwiej znieść los, gdy z góry grzeje ciepłe słońce wiosenne.

**Pasieka.** Z jedną z fabryk miodu w Łodzi mieszkające tutaj, p. Stanisław Blau, zawarł umowę, mocą której zobowiązał się przez lat pięć dostarczać pewnej partii miodu surowego. W tym celu p. B. zakłada w kolonii Żubard pod Łodzią pasiekę o znacznej ilości uli.

**Dorożkarzy** z dniem 13 stycznia r. b. miasto nasze liczyło razem 378.

**Roztropny chłopiec.** Onegdaj w mieszkaniu K., robotnika fabrycznego, pozostawiono dwoje dzieci. Młodsze, 4-letnie, wyłaziło na siebie stojącą na murku przy piecu naftę, która zapaliła się na niem. Widząc to starszy, 9-letni, chłopiec porwał pierzynę z łóżka i przyniósł ją obłątą płomieniem siostryzki. W ten sposób stłumił ogień i uratował od śmierci dziewczynkę, która poniosła tylko nieznaczne poparzenia.

**Oryginalna spółka.** Trzech żebraków łódzkich założyło spółkę, której celem gromadzenie do wspólnej kasy żebranych

datków. Na kasyera tej spółki powołano żebraczkę, starą kobietę. Przez czas pewien żebracy byli zadowoleni z interesu, lecz niedawno zaszła okoliczność, która spowodowała rozwiązanie spółki. Jeden z działów pozyskał względy żebraczki-kasyerki i manipulował z nią w taki sposób, że jemu dostawała się nieporównanie większa część dochodów. Zbadawszy to, pokrzywdzeni, oszukując ich parę pobili, a na pokrycie swych pretensyj pozabierali różne przedmioty będące własnością kasyerki i jej amanta. Ci ostatni wystąpili ze skargą do sądu o pobicie i samowładność.

**Grabież.** W nocy z wtorku na środę pomiędzy godz. 1 a 2 kilku złodziei dostało się do składu materiałów przy aptece p. Krafca w domu p. Eblarda przy ulicy Piotrkowskiej. W sąsiednim pokoju współpracownik apteczny, p. Ornowski, przebudzony hałasem, ujrzał obok swego łóżka siedzącego draba, który nakazał mu milczenie, mierząc w ręce rewolwerem. Złodzieje zabrali 100 rubli gotówką z biurka w składzie materiałów i z kasy aptecznej, palto zimowe p. O., zegarek z dewizką złotą i portmonetkę z kilkunastocięciur rublami, poczem opuszcili lokal. Wtedy p. O. zbudził śpiącego w tymsamym pokoju p. Kruszewskiego, zwołał służbę i wybiegł na ulicę, wzywając policyj. Pogoń okazała się jednak spóźniona, złodzieje dostali się przez ploty na ulicę Wólczańską i zniknęli w ciemnościach, pozostawiając na altanie zawieszony koszyk z pieniędzmi.

**Potworek.** Pewna kobieta, zamieszkała w mieście naszym, powiła przed kilku dniami dziecko z jedną tylko nogą. Dziecie jest płci męskiej i dotąd chowa się zdrowo.

**Samobójstwo.** W poniedziałek pozbawili się życia w mieszkaniu p. S. kupiec przybyły do Łodzi. Dwie kule rewolwerowe skierowane w piersi, rozstrząsały tylną część głowy. Przyczyną samobójstwa niewiadomo.

**Pokasanie.** Onegdaj pies buldog niewiadomego właściciela na ulicy Przejazd rzucił się na chłopca Strusiaka i pokasał go w kilku miejscach, poszarpałszy przytem na nim ubranie.

**Spłoszony.** Do mieszkania pp. J. w domu Reicha przy ulicy Widzewskiej w nocy z poniedziałku na wtorek dostał się złodziej, przez drzwi do kuchni, które były otwarte. Dzięki przebudzeniu się p. J., złodziej uknął nic nie zabrawszy.

\* „Świat“ donosi, że w lecie roku bieżącego ministerium dóbr państwa zamierza założyć w niektórych miejscowościach Rosyi oddzielne stacye entomologiczne.

\* Z początkiem roku bieżącego przy wszystkich korpach wojskowych ustanowione będą polowe laboratorya higieniczne i bakteriologiczne, których celem głównym będzie badanie artykułów spożywczych, przeznaczonych dla wojska.

\* „Russkija wiadomości“ donoszą, że ministerium spraw wewnętrznych otrzymało pozwolenie Najwyższe na utworzenie stałego biura zjazdu przedstawicieli przytułków poprawczych. Zakres działalności tego biura ma określić minister spraw wewnętrznych.

\* W dniu 7-m marca odbyła się pod przewodnictwem ministra dóbr państwa pierwsza sesya Najwyższej zatwierdzonej komisji do spraw kredytu melioracyjnego.

**Ze Zglerza** pisze nasz korespondent: Na ostatniem ogólnem zebraniu łódzkiego towarzystwa cyklistów dokonano wyborów prezesa i członków komitetu. Ponieważ poprzedni prezes, p. O. A. Meyerhoff starszy nie chciał przyjąć ponownie mandatu, prezesem towarzystwa na rok bieżący wybrano p. Gustawa Kuntze. Pannu M. podziękowano za gorliwą pracę około dobra klubu cyklistów w roku zeszłym. Członkami komitetu wybrano ponownie pp.: Stanisława Ledwochowskiego, Aleksandra Molke-romana, Romana Bindra, C. Meyerhoffa młodszy i St. Dingoszewskiego; nowoobranymi pp.: T. Chączyńskiego, Ed. Meyerhoffa i d-ra Bando. Komitet wybrał do siebie radnych pp.: regenta Kaniewskiego, E. Rudowskiego, Hermana Wolfa i F. Swatka.

#### Warszawa.

W tych dniach odbyło się w Warszawie ogólne zebranie roczne członków towarzystwa wioślarskiego na którym dokonano wyborów. Nowy zarząd stanowią: prezes Józef hr. Krasiński, wiceprezes p. Marek Borkowski, kontroler p. Stefan Zaborski, członkowie komitetu pp.: Stanisław Rauba, Józef Gardowski, Stefan Łuniewski, Aleksander Rudowski, Seweryn Wiśniewski, zastępcy pp.: Edmund Trzaska, Emil Marx, Zygmunt Kiltynowicz, Roman Czarnecki i Edward Gullman.

Na zebraniu ogólnem subiektów handlowych w Warszawie uchwalono, pomiędzy innemi, reformę wydziału rekomendacji pracy i założenie kasy pożyczkowo-wkładowej, a także nfundowanie stałego stypendyum dla niezdolnych członków, pragnących

kształcić się dalej w zawodzie handlowym.

#### Petersburg.

Z początkowania P. S. Tolstoja przy towarzystwie wolno-ekonomicznem w Petersburgu powstaje biuro zarządzających majątkami. Obowiązkiem biura będzie wyszukiwanie i zbieranie wiadomości o poszukujących miejsca rządnych majątków, oraz rekomendacja ich członkom towarzystwa.

Przy aleksandrowskim szpitalu w Petersburgu otwarto aptekarskie kursy żeńskie.

Wobec tego, że fotografa w czasach ostatnich nabrała wielkiego znaczenia, skutkiem rozszerzenia sfery jej zastosowania w nauce, sztuce i technice, ruskie towarzystwo techniczne w Petersburgu podniosło kwestye konieczności zmiany obowiązujących obecnie praw, dotyczących fotografii.

#### Moskwa.

Wystawa ptaków w Moskwie ma być otwarta w dniu 22 marca.

#### TEATR I MUZYKA.

\* Wyjątki mają również racye bytu w literaturze i sztuce, jak i typy przeciętne. „Dama kameliowa“, to wyjątek — oświadcza jej autor w przedmowie do książki i odpiiera tem niesłuszny zarzut, że usiłował przeprowadzić rehabilitacyę kobiet upadłych. Dumas kocha się w paradoksach, ale wszak jest w nich względna prawda; wyjątek nie zmienia ogólnego prawidła, ale może również dać materiał do postawienia tezy psychologicznej, do rzucenia banalnej etyce śmiałego wyzwania w imię praw natury ludzkiej, tak nieskonczenie rozmaitej w pozornych swych sprzecznościach, w indywidualnych odmianach, choć jednej w zasadniczych pierwiastkach składowych. Jeżeli autor przekonał nas, że wyjątek istnieje, jeżeli aktor nakazał wiarę widzowi, to podwójnie zwycięstwo rozstrzyga o wartości i racyi bytu utworu. Mniejsza o to, jakie były intencye autora, czy rzeczywiście chciał on rehabilitacyę kobiet upadłych w tem lub innych swych dziełach. Spór to przebrzmiały, wynikił zresztą z nieporozumienia; obecnie żądać mamy tylko prawo, byśmy zmuszeni byli uwierzyć w taką wyjątkową Maryę Gaudier na scenie, jak musimy wierzyć, że istniała w życiu, skoro autor, jak wiadomo, wziął tę postać z rzeczywistości. A uwierzyć w nią musimy w takiej grze, jaką jest gra Modrzejewskiej. Nie przedstawia nam artystka odrodzonej grzeszniczy, nie stara się rehabilitować błota; przypomina poprostu, że w naturze ludzkiej jest mnóstwo splątanych ze sobą instynktów, pierwiastków, że obok złych i niskich, nie zamierają nieraz dobre i szlachetne, że niema upadku, gdzie człowiek przestałby być człowiekiem. A przecież brud pokrywać może grubą wierzchnią warstwą nieknięty skarb uczucia, które dzika, okrutna ironia życia wydobyla na wierzch. Delikatna roślina zazieleni się, rozwinie nieraz wśród bagniska, z ziarenka, zabłąkanego w grudce lnej ziemi, ale wnet zamiera suchotniczo wśród zatrutej atmosfery gruntu okalającego. I wsluchany, wpatrzony w mistrzowską grę artystki, widz musi litować się bezgranicznie nad nieszczęśliwą i tylko litować. Nie zastanawia się dlaczego, ani czy to słuszne; współczuje ze sponiewieraną istotą, bo to człowiek, który cierpi, wszystko jedno za jakie winy. Widz wobec cierpienia, rzeka się instynktownie prawa ferowania wyroków.

Nie starając się nie ukryć, przedstawia nam damę kameliową artystka w akcie pierwszym, w jej rzeczywistej postaci, taką, jaką być musiała w swej szacie codziennego. Ale realizm gry Modrzejewskiej nie ma nic wspólnego z cynizmem, nie budzi wstrętu; wypowiada wszystko, czego potrzeba, aby widz ani na chwilę nie doznał iluzji; nie dopowiada tylko tego, co byłoby zbyt czułym tam, gdzie nie może być dwuznaczności, powątpiewania. Subtelnie, a jednak wyraźnie zaznacza już artystka ów lek wewnętrzny przed grzeszkiem niebezpieczeństwem, którego ziarna kryją się w samej naturze damy kameliowej — naturze fizycznej i moralnej. Coś zachodzi wśród bytn wolnego od trosk i myśli, coś, co chce wytrącić z kolei powolnej. I rozwija się wkrótce walka, postępy której, wpływ trawiącej namiętności oddala znakomita artystka z nieporównaną techniką artystyczną. Nie było tam jednego niemotywowanego przejścia, do którego gra artystki nie przygotowała by widza, począwszy od usiłowań skłonienia Armanda do korzystania z cudzej hojności, co jeszcze tchnęło błotem, aż do stłumienia w sobie wszystkiego pod tchnieniem czystego uczucia, co brat ów przypominało, w rozmowie z ojcem Armanda. Niema tam heroizmu — jest zwycięstwo nienasyconych lepszych instynktów, niezdolnościowej potrzeby moralnej. Do najwspanialszych w grze artystki momentów nale-

ży scena rozłączenia z Armandem, spazmatyczny wykrzyk rozpacz wobec obelgi ukochanego i cały akt piąty — jedna scena konania przejmująca do głębi, porwująca niezwykłą siłą i prawdą. Należałoby zaznaczyć scenę po scenie, jako arcydzieła gry artystycznej. Objawy zapadu dla znakomitej artystki dosięgły po akcie piątym kulminacyjnego punktu: długo żegnano ją grmiącymi oklaskami bez końca wywołując na scenę.

Otoczenie spisywało się wcale przyzwyczajone, jeśli zwłaszcza weźmiemy pod uwagę anormalne warunki występów gościanych, zmuszające do nadmiernego pośpiechu w przygotowaniu sztuki na scenę. P. Kopczewski (Armand Duval), począwszy od aktu czwartego do końca, miał wiele szczęśliwych momentów, jakkolwiek w grze jego brakło opracowania. P. Janowski (Gaston Rieux) był naturalnym i pełnym elegancji hulaką. P. Poplawski (ojciec Armanda) grał szlachetnie i z godnością; powinienby tylko postarać się o więcej zaokrąglone ruchy i gesty.

P-na Frąpszo (Mimi) miała wiele słodyczy i wdzięku. P-ni A. Trapsoz (Prudenca) grała z humorem i werwą. Zresztą nawet w drobnych epizodycznych rolkach widać było staranność, a całość korzystnie się różniła od ensembli w „Adryannie Leconreure“.

### ROZMAITOŚCI.

\* **Berlin.** Ogłoszona statystyka urzędowa wypadków leczenia chorób gruźliczych metodą Kocha w pruskich klinikach i szpitalach od połowy listopada do końca grudnia 1890 r. podaje cyfry następujące: Leczone osób 2,172. Liczba zastrzykniętych wynosi 17,500. Z liczby pacjentów, chorych na gruźlicę wewnętrzną, uleczono zupełnie osób 13, doprowadzono do istotnej poprawy 281, do poprawy częściowej 194; 586 osób nie doznało żadnego polepszenia, 48 umarło. Z liczby 708 wypadków gruźlicy zewnętrznej uleczono 15, doprowadzono do istotnej poprawy 237, do częściowej 208; zmarło osób 9. — Na międzynarodowej wystawie dzieł sztuki pięknej w Berlinie, urządzony będzie specjalny dział dla sztuki polskiej (for polnische Kunst). Sekretaryat krakowski tegoż sztuki pięknej ogłosił w tych dniach wezwanie do przysyłania deklaracyj na dzieła sztuki, nadmienając, że koszty przesyłki pokryje komitet wystawy.

\* **O Janie Orth,** arcyksiężni austriackiej, którego ślad od tyłu nieśmięgi już zaginął, — nadchodzą znów w ostatnich czasach wiadomości. Według najnowszej wieści, Jan Orth zawiązał na pokładzie swego okrętu „Sta Matgorzata“ do jednego z portów japońskich.

\* **Sensacyjny proces.** Przed sądem przysięgłych departamentu Loary stanął w poniedziałek ubiegłego tygodnia pewien młody człowiek, Camille Morris, oskarżony o zamiar zamordowania własnego ojca. Ojciec ów, były pułkownik piechoty, był przedstawiony jako nieokrzesany i surowy człowiek, który nigdy nie uśmiechał się do syna i był zawsze bardzo surowym. Młodzieńca, który był wydany za nieposłuszeństwo z kolegium duchownego 4-go Stanisława w Cannes i z liceum w Le Mans, zmusił do wstąpienia za chłopca okręgowego do marynarki, gdzie tenże z powodu słabości zdrowia nie mógł pozostać, oraz próbował wysłać go do kolonii karnych, również bezskutecznie. Przed kilkoma miesiącami Camille powrócił znova do domu, skąd nieletniego ojciec wysłał go na jeden ze swych folwarków, przeznaczając mu dwadzieścia pięć sous dziennie na utrzymanie. Naprawdę matka prosiła i płakała; ojciec pozostał nieubłagany, a kiedy we wrześniu r. z. osiemnastoletni młodzieńiec odwiedził tajemnie ojcowski zamek de la Moussardiére w pobliżu Vendome, rozegrała się straszna scena. W chwili, gdy go ojciec zakoszył, syn krajał sobie duży kawałek chleba z bochenka. Gdy nie ustąpił odrazu rozkazu aby natychmiast powrócił na folwark, ojciec wyjął rewolwer i zmierzył do syna; ten ostatni ze swej strony wyciągnął pistolet z kieszeni i strzelił do ojca, raniąc go w ramię i piersi. Następnego dnia Camille Morris sam oddał się w ręce sprawiedliwości. Przed sądem przysięgłych stanął bardzo spokojny, opowiadając szczegółowo, jak od dzieciństwa ojciec obchodził się z nim źle i w końcu zmusił pracować i jeść razem z najemnikami na folwarku. Zachowanie się starego Morrisa, który wyleczył się już z ran, zdradzało podczas sprawy pewne pomieszanie. Urząd miejski nazaczył na syna karę bardzo ciężką, sąd przysięgłych jednak uwolnił go zupełnie.

\* **Za najbogatszą kobietę** w świecie uznana jest Donna Isidora Consino w Chili. Nikt, nawet ona sama, nie jest w stanie oznaczyć wymiarów bogactwa, złożonego w majątkach ziemskich, stadninkach, okrętach, kopalniach i na hipotece. Największe dochody dają jej kopalnie węgla kamiennego jedynie w Ameryce południowej; zysk z nich obliczają na sumę 18,000 fantów szterl. miesięcznie. Donna Isidora jest kucpówką w całym tego słowa znaczeniu i w wykrętań i matactwach handlowych prześciga najsprytniejszą szkodkę.



publicznej wiadomości, że z  
**ALESZYŃSKI**  
dzką Filją.  
ej  
owcowej i Asfaltu w Łodzi

**Świetlikowi**  
ie regulacyi dawnych zobo-  
ia nowych stosunków jedy-  
**Świetlika** lub jego za-  
szewskiego.  
oku.

**Ietschmann**  
Dzielna ulica № 1369.

**Zgubiono paszport,**  
oddanego pruskiego na imię Jana  
Łojki.  
Łaskawy znalazca raczy złożyć  
akowy w biurze powiatu.  
484—4

**Должинская Фабричная желъ-**  
**знал дорога**  
сѣдѣтые свѣдѣнія тѣхъ проитиралотъ  
и. Звѣдѣиотѣна, обѣ тѣрѣ дубикѣ  
акладной Лодѣ-Петербургъ № 6690 отъ  
Феврала 1891г. Управление Лодичнѣхъ  
Фабричной желѣзной дороги снѣхъ обѣ  
алѣстѣ, что уловѣиотѣхъ хлѣбѣиотѣхъ  
акладной снѣдѣстѣ недѣлѣиотѣхъ  
531—3—1



Kawior Astrachański świeży.

# M. SPRZĄCZKOWSKI

## GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

na ŁÓDŹ i okolice, firmy

### „PIOTRA ORŁOWA“

Poleca na nadchodzące święta: wina odstale: węgierskie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie, rumy, koniaki, araki, likiery krajowe i zagraniczne, oraz towary kolonialne: rodzyunki sultañskie, eleme, migdały, cykatę, wanilę, oliwę prawdziwą Nicejską, musztardy francuskie i krajowe, octy francuskie; czekoladę, mączkę cukrową zwaną puder z cukru oryżewskiego rżniętego na maszynie tu na miejscu, oraz wszelkie inne towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące.

472-6-1

Ser prawdziwy Szwajcarski (Ementhaler).

**B**yle obywatel ziemski, posiadający języki: polski i niemiecki, poszukuje miejsca rządcy, lub innego odpowiedniego zajęcia na wsi lub w mieście. Oferty przyjmuje Administracja „Dziennika“ pod sig. „Rządca“.

464-3

Z nadchodzącą porą wysiów i sadzenia drzew owocowych i ozdobnych, mam honor donieść, że

**Cennik nasion i drzew owocowych i ozdobnych**

wysła się bezpłatnie na żądanie

**Fryderyk Bardet**

Senatorska 35. 499-3

**Dr. Hipolit Jakubowski**

w Nowym Rynku № 241 (nowy 11), przyjmuje chorych (choroby wewnętrzne i dzieci) od 9 do 10 rano i od 5 do 6 wieczorem.

370-15

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż założyłem przy ulicy Północnej № 310.

**PRALNIE CHEMICZNA i farbiernie garderoby męskiej.**

Z uszanowaniem

456-0-1

**Alfons Doliński.**

**ОБЪЯВЛЕНИЕ.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что Марта 8 дня сего 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ подл. № 269, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Шмюлю Меркелю, заключающееся въ мебели, лакокрасочныхъ шкафахъ и колоннахъ, а также въ оцинкованномъ 200 руб. 60 коп., на удовлетворение претензий Хамы Кона.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Февраля 23 дня 1891 г.

И. д. Суд. Пристава Петрушина. 494-1

**ОБЪЯВЛЕНИЕ.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей III-го Петроковского Округа I. В. Петрушина, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что 11 Марта 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Старому Базару, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Моисею Вальдману, заключающееся въ трико и оцинкованномъ 115 руб. — коп., на удовлетворение претензий Абрама Глазера.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Г. Лодзь, Февраль 23 дня 1891 г.

И. д. Судебн. Прист. Петрушина. 496



**VERITABLE BENEDICTINE**

ПРАВДИВЫЙ ЛИКІЕР БЕНЕДИКТЫНСКИЙ  
З КЛАШТОРУ FÉCAMP WE FRANCYI  
Выборы, подтверждающие, травяной, возбуждающий апетит  
НАЛЕПШЫЙ ЗЕ ВСЫЗКИХЪ ЛИКІЕРОВЪ

Винамъ налей zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego. Prawdziwy Likier Benedyktynski znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladujących podobnych produktów

w WARSZAWIE: Dostać można we wszystkich pierwszorzędnych Handlach Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów u panów A. Stepkowski, Wierzbowa 9, Simon i Stecki, Krakowski-Przedmieście, W. Koteci, Leszno 14, Kulakowski i S-ka, Marzalekowska 131, Edmund Langner Nowo-Senatorska, Karol Lesisz, Krakowski-Przedmieście 6, Aleks. Boquet, Hotel Raymski, J. Lijewski i S-ka, Krakowski-Przedmieście 6, A. Skorpinski, Krakowski-Przedmieście 19, Sowiński et Szule, róg Przejazd i Długiej, Schultze et Zawadzki, Senatorska 24, Władysław Müller, A. Roessler i S-ka, Elekoralna 1, L. Gont, Rymska 6, P. Voigt i S-ka, Bielanska 5, E. Spradowski, Podwal 3, K. Arkuszewski, Miodowa, J. Purwin, Miodowa 18, Aleks. Pollack, Nowy-Swiat 1, Stanisław Miedziński, Trebaska 15, A. Hintz, Plac Zamkowy i A. Wnorowski, ulica Twarda 8 i Długa 27. 2099-17

Управление Лодзинской Фабричной желѣзной дороги.

Доводить до всеобщаго свѣдѣнія что Марта 14 (26) дня с. г. въ 10 час. утра будетъ продаваться съ публичнаго торга на ст. Лодзь товары о неопределенности которыхъ, получателями, было объявлено въ „Петроковскихъ Вѣдомостяхъ“ (№№ 46, 47, 48) и газетъ „Дзеник Лодзь“ (№№ 263, 265, 266).

488-1

**ОБЪЯВЛЕНИЕ.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что Марта 11 дня сего 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Старому Базару будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Якову Юскову Френкелю, заключающееся въ ткацкихъ станкахъ и мебели и оцинкованномъ 105 руб. — коп., на удовлетворение претензий Пинкуса Лихтенберга.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

г. Лодзь, Февраль 21 1891 г.

И. д. Суд. Пристава Петрушина. 492-

**Объявление.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей 3-го Петроковского Округа Игнатій Зеноновъ Сушинский, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что 4 Марта сего 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Видзевской улицѣ въ домъ Штарка подл. № 1437 (Новый № 36) будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Моисею Эпелю, заключающееся въ мебели и оцинкованномъ 112 руб. — коп., на удовлетворение претензий фирмы Герценбергъ и Израельсонъ.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Февраля 8 дня 1891 г.

Судебный Приставъ Сушинский. 505-1

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога.

Вѣдѣстные свѣдѣнія товаропроводителей Г. Винклеръ и Гертеръ, объ угрѣ дубоватой накладной Лодзь-Варшавы № 4667 отъ 21 февраля т. г., Управление Лодзинской-Фабричной желѣзной дороги сими объявляетъ, что упомянутый дубоватый накладной свѣдѣній не действителенъ.

**ОБЪЯВЛЕНИЕ.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что Марта 12 дня сего 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ подл. № 537, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Моисею Шерму, заключающееся въ мебели, платьяхъ и кухонной посудѣ и оцинкованномъ 101 руб. 50 коп., на удовлетворение претензий Герша Гольдшляндъ.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

г. Лодзь, Февраль 1891 г.

И. д. Суд. Пристава Петрушина. 493-1

**Объявление.**

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина, жительствующий въ гор. Лодзи въ домъ № 1437, объявляетъ, что Марта 11 дня сего 1891 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Старому Базару, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Теодору Цинелю, заключающееся въ ткацкихъ станкахъ и оцинкованномъ 150 руб. — коп., на удовлетворение претензий Якова Ингетера.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Февраля 23 дня 1891 г.

И. д. Суд. Пристава Петрушина. 495-1

**ZARZĄD**

Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych

m. ŁODZI

ma zaszczyt zawiadomić, że we środę, dnia 6 (18) b. m. odbędzie się w sali **Koncertowej Vogla**, dla członków i ich rodzin, oraz osób wprowadzonych

**wieczorek tańczący**  
POPRZEDZONY  
**koncertem amatorskim.**

BILETY nabywać można, poczynawszy od czwartku, to jest dnia 12 b. m., codziennie od godziny 1 1/2 do 2 1/2 po południu i od 9 do 10 1/2 wieczorem w kancelaryi Stowarzyszenia. 476-6

**Skład Wędlin Warszawskich**  
KIEŁBAS I DELIKATESÓW

**Władysława Schmidt,**

w ŁODZI, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 76 (nowy).

Poleca przy nadchodzących świętach Wielkanocnych swój skład zaopatrzony w wszelkiego rodzaju wyroby masarskie, mianowicie: szynki surowe, gotowane, szynki z dzików, kiełbasy surowe, wędzone, i gotowane, salcesony, głowizny, galaretki, kisielki pasztetowe i podgardlane i t. d.

Szynki z mojego zakładu, będą zaopatrzone znakami i gdyby która okazała się niedobra, oddaniem nawet w Święta.

**Ceny możliwie niskie.**  
Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności

483-6-1 **W. Schmidt.**

**TABELA**

wygranych w drugim dniu ciągnięcia II klasy 156 loteryi klasycznej dnia 6 marca 1891 roku.

Główniejsze wygrane. Rs. 10,000 № 1682. Rs. 4,000 № 12484. Rs. 2,000 № 6640. Rs. 1,000 № 7502. Rs. 600 № 23253. Rs. 400 № 15709. Po rs. 150 №№ 1354 6184 6747 7700 11587 12194 15414 15596 18387 18431 20582 21957. Po rs. 60 №№ 77 3008 3033 3738 4295 4637 4658 4789 5490 5515 6911 7928 8464 9067 9420 12526 12690 12807 13356 13411 13463 13657 13686 13986 16413 16718 17171 17647 19015 19605 19774 20149 21287 22219 22302 22556 22801.

| Po rs. 45 wygrały №№ |      |      |      |      |      |       |       |       |       |       |       |       |       |       |      |      |      |      |      |       |       |       |       |
|----------------------|------|------|------|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|------|------|------|------|------|-------|-------|-------|-------|
| 40                   | 1702 | 3341 | 4761 | 5998 | 7834 | 9441  | 10879 | 12311 | 14072 | 15899 | 17622 | 19360 | 20815 | 22768 | 98   | 62   | 78   | 4800 | 6068 | 7942  | 86    | 98    | 48    |
| 125                  | 81   | 83   | 15   | 6222 | 65   | 9518  | 10923 | 64    | 26    | 50    | 17726 | 19411 | 79    | 22900 | 50   | 1847 | 3452 | 19   | 46   | 87    | 35    | 26    | 79    |
| 50                   | 1847 | 3452 | 19   | 46   | 87   | 35    | 26    | 79    | 34    | 80    | 77    | 19545 | 20966 | 20    | 215  | 1930 | 56   | 38   | 94   | 8051  | 83    | 37    | 22412 |
| 88                   | 37   | 3551 | 76   | 6320 | 8105 | 95    | 63    | 16    | 14426 | 16102 | 17811 | 19641 | 21135 | 73    | 92   | 42   | 3844 | 4948 | 65   | 15    | 9644  | 98    | 12677 |
| 334                  | 91   | 67   | 61   | 6405 | 8216 | 51    | 11003 | 12705 | 14504 | 16201 | 17901 | 71    | 93    | 97    | 57   | 2103 | 3768 | 5005 | 18   | 28    | 55    | 07    | 20    |
| 70                   | 17   | 3815 | 09   | 49   | 31   | 63    | 31    | 32    | 64    | 76    | 18004 | 98    | 33    | 23    | 90   | 68   | 43   | 48   | 71   | 53    | 9776  | 35    | 58    |
| 97                   | 2232 | 69   | 5130 | 6554 | 62   | 9808  | 60    | 81    | 14624 | 73    | 18248 | 91    | 77    | 22    | 494  | 2331 | 3941 | 37   | 65   | 8374  | 28    | 76    | 86    |
| 557                  | 2401 | 83   | 5249 | 6710 | 78   | 60    | 1202  | 12822 | 96    | 16505 | 46    | 22    | 21435 | 70    | 33   | 4012 | 55   | 14   | 8417 | 9953  | 13    | 12955 | 14749 |
| 73                   | 62   | 54   | 73   | 16   | 34   | 10143 | 77    | 85    | 65    | 55    | 46    | 34    | 21677 | 619   | 75   | 82   | 92   | 52   | 68   | 70    | 1315  | 13013 | 69    |
| 37                   | 85   | 87   | 5306 | 6834 | 8573 | 10232 | 38    | 15    | 83    | 16617 | 63    | 95    | 21734 | 39    | 88   | 4141 | 88   | 43   | 85   | 35    | 56    | 92    | 14501 |
| 52                   | 3526 | 48   | 99   | 72   | 8653 | 53    | 92    | 98    | 57    | 78    | 59    | 13    | 21928 | 747   | 59   | 4239 | 5406 | 6905 | 67   | 77    | 11547 | 13102 | 63    |
| 53                   | 63   | 83   | 58   | 7007 | 84   | 10317 | 66    | 12    | 14030 | 51    | 18825 | 85    | 84    | 68    | 94   | 4347 | 66   | 18   | 5717 | 10449 | 83    | 26    | 49    |
| 824                  | 2630 | 82   | 5503 | 45   | 59   | 83    | 11606 | 19202 | 55    | 16820 | 62    | 92    | 22116 | 76    | 2734 | 4425 | 73   | 7153 | 79   | 10627 | 31    | 18    | 60    |
| 82                   | 51   | 46   | 89   | 92   | 94   | 29    | 72    | 24    | 64    | 50    | 24    | 28    | 60    | 908   | 2814 | 4514 | 6554 | 96   | 96   | 10619 | 83    | 13315 | 15058 |
| 1016                 | 59   | 66   | 5716 | 7258 | 8315 | 21    | 11858 | 77    | 71    | 16995 | 83    | 20580 | 22215 | 1101  | 2952 | 68   | 39   | 7338 | 8952 | 53    | 11944 | 80    | 15392 |
| 56                   | 81   | 72   | 74   | 51   | 95   | 89    | 57    | 13577 | 15415 | 17019 | 19001 | 16    | 22350 | 58    | 3005 | 77   | 77   | 87   | 9036 | 83    | 12010 | 13637 | 35    |
| 1349                 | 95   | 80   | 78   | 7400 | 9124 | 10704 | 93    | 13743 | 84    | 89    | 38    | 44    | 22404 | 1416  | 3110 | 4632 | 81   | 05   | 42   | 52    | 12112 | 82    | 15543 |
| 24                   | 87   | 35   | 5869 | 7568 | 76   | 54    | 79    | 13827 | 15722 | 17280 | 19124 | 20727 | 67    | 1500  | 98   | 76   | 84   | 7644 | 9209 | 95    | 13242 | 54    | 81    |
| 75                   | 3263 | 4711 | 5904 | 7736 | 19   | 10802 | 43    | 58    | 15857 | 17478 | 19236 | 49    | 88    | 1601  | 69   | 24   | 46   | 7807 | 25   | 27    | 46    | 99    | 92    |
| 72                   | 89   | 51   | 78   | 33   | 9396 | 34    | 54    | 14020 | 93    | 17602 | 19355 | 86    | 53    |       |      |      |      |      |      |       |       |       |       |